

## **Zamienić Rodzicielski**

**Niepokój w spokój,  
Niepewność w jasność,  
Zagubienie w ład,  
Chaos w sens,**

**W sposób, najbardziej możliwy, na dany czas.**

# Jak wybór szkoły wpływa na ostatni rok w przedszkolu? Która potrzeba dziecka - teraz - wymaga największej uwagi?

autonomia      cisza      swoboda wyrażania siebie      tożsamość      moc  
inicjatywa      otwartość      odwaga  
dokonywanie wyborów      uznanie      intymność      ochrona  
bliskość      zaangażowanie      ruch      czułość      przynależność  
spontaniczność      zaufanie      humor      struktura      uwaga  
dotyk      sens      zabawa      oryginalność      wymiana      bycie wysłuchanym  
współtworzenie      harmonia      wolność      wsparcie      różnorodność      swoboda

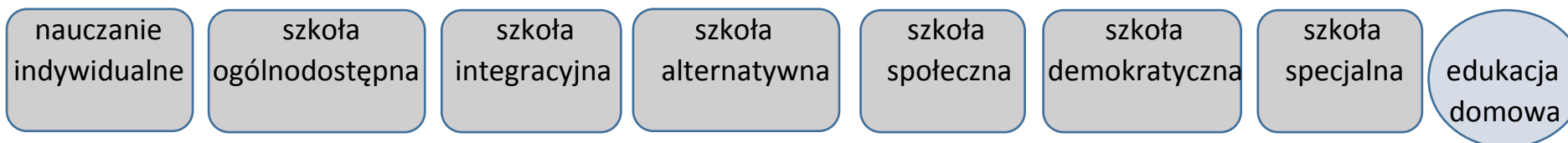
## Jakie działania pedagogów i rodziców dobrze byłoby uruchomić?

.....

odroczenie od obowiązku szkolnego (?)

**=/=**

## **SZKOŁA**



\*uczeń samodzielny

\*uczeń z asystentem

\*uczeń z nauczycielem wspomagającym

\*klasy integracyjne

\*klasy terapeutyczne

ADRES PLACÓWKI, WYBRANEJ DO DALSZEJ WSPÓŁPRACY:



Wyznaczenie sfer najbliższego rozwoju dziecka, jego perspektywę – **Jak, moim zdaniem, ono wypełniłoby tę tabelę?**

	Co wiem/umiem?	Do czego się wyrywam, choć potrzebuję pomocy?	Co mi się przyda w szkole?
TOŻSAMOŚĆ			
UCZUCIA/EMOCJE			
KOMUNIKOWANIE SIĘ			
ZABAWA – samodzielna ZABAWA – w małej grupie ZABAWA – w dużej grupie			

**przynależność, wsparcie, wymiana, równowaga, moc**

Wyznaczenie sfer najbliższego rozwoju dziecka, jego perspektywą – **Jak, moim zdaniem, ono wypełniłoby tę tabelę?**

	Co wiem/umiem?	Do czego się wyrywam, choć potrzebuję pomocy?	Co mi się przyda w szkole?
PICIE / JEDZENIE			
UBIERANIE SIĘ / ROZBIERANIE SIĘ			
TOALETA - SIUSIU / TOALETA - KUPKA			
MYCIE SIĘ - RĘCE / MYCIE SIĘ - BUZIA / MYCIE SIĘ - ZĘBY			

**autonomia, zaufanie do siebie, wybór, wolność , moc**

Wyznaczenie sfer najbliższego rozwoju dziecka, jego perspektywę – **Jak, moim zdaniem, ono wypełniłoby tę tabelę?**

	Co wiem/umiem?	Do czego się wrywam, choć potrzebuję pomocy?	Co mi się przyda w szkole?
PORUSZANIE SIĘ / PRZEMIESZCZANIE SIĘ			
POSŁUGIWANIE SIĘ PRZEDMIOTAMI, NARZĘDZIAMI, ZABAWKAMI			
DZIAŁANIA PLASTYCZNE (farby, kredki, plastomasy, glina)			
NAŚLADOWANIE			

**autonomia, ruch, nowe doświadczenia, łatwość, wolność**

Wyznaczenie sfer najbliższego rozwoju dziecka, jego perspektywę – **Jak, moim zdaniem, ono wypełniłoby tę tabelę?**

	Co wiem/umiem?	Do czego się wyrywam, choć potrzebuję pomocy?	Co mi się przyda w szkole?
SKUPIANIE SIĘ NA TYM SAMYM CO INNI - uwspólnianie uwagi			
KOŃCZENIE TEGO CO ZACZAŁEM			
ZAPAMIĘTYWANIE			
DOSTRZEGANIE ZWIĄZKU „PRZYCZYNA-SKUTEK”			

**jasność, zaufanie do świata, bezpieczeństwo, rozwój**

# U/Słyszeć Siebie! by Zrozumieć.





za: Z.A. Żuczkowska „Dialog zamiast kar”

MiND 2013 str. 9-11

(...) Pewnego dnia stałam na przystanku, kiedy z autobusu wysiadła babcia z wnuczką w wieku około czterech lat. Dziewczynka opierała się, nie chciała iść. Babcia coś jej tłumaczyła, a po chwili wzięła za rączkę i mocno pociągnęła za sobą. Przeszły w ten sposób na drugą stronę ulicy, po czym dziecko znowu zatrzymało się. Babcia powoli szła dalej. Dziewczynka tupnęła nóżkami i zaczęła krzyczeć. Babcia zawróciła, znów coś tłumaczyła. Dziewczynka przestała krzyczeć, ale nie chciała iść. Podeszła do nich jakaś kobieta, potem rodzina z dziećmi. Stali przez chwilę i rozmawiali z babcią i wnuczką. Miałam nadzieję, że się dogadają. Nic z tego. Odeszli, a one znowu zostały same. Babcia poszła do przodu kilka kroków, ale dziewczynka wciąż stała w miejscu, krzyczała i tupała nóżkami.

Patrzyłam na to, stojąc na przystanku. W pewnej chwili dziewczynka odwróciła się i zaczęła iść w stronę jezdni. Babcia szybko do niej podbiegła, szarpnęła za kurtkę, mówiła coś podniesionym głosem. Dziewczynka przewróciła się na chodnik. Dobięłam do nich.

Kucnęłam przy dziecku i spytałam:

- Co się stało?
- Nie chcę iść, bolą mnie nóżki!
- Aha, bolą cię nóżki.
- Ja chcę na wózek.

- Ale nie mamy wózka! Powiedziała babcia. - W domu masz wózek. Jeśli wstaniesz, to zaraz będziemy w domu.
- Chciałabyś na wózeczek? - zwróciłam się do dziecka.
- Tak. Bolą mnie nóżki.
- Bolą cię nóżki – powtórzyłam. - Zmęczyły się?
- Tak. Gdy nie mamy wózka, ja chcę na rączki.
- Nie mam siły wziąć cię na ręce – wtrąciła babcia. - Mnie też bolą nogi! Też jestem zmęczona. Widzisz? - pokazała bandażę na nogach.
- Bolą cię nóżki i chcesz na rączki albo na wózek? - skupiłam znowu uwagę tylko na dziecku.
- Tak.

Dziecko popatrzyło na mnie szeroko otwartymi oczami, było spokojne. Nie mówiłam nic przez moment, tylko patrzyliśmy na siebie. Dziewczynka przybliżyła się, jakby chciała się przytulić, więc wzięłam ją za rękę i przytuliłam. **To właśnie był moment kontaktu.** Poczułam wzruszenie. Po chwili trwającej może pół minuty powiedziałam powoli, patrząc na dziewczynkę, która teraz uważnie mnie słuchała:

- Hm. Ciebie bolą nóżki i babcię też (pauza). Babcia nie ma siły, żeby wziąć cię na ręce i nie mamy wózka (pauza). Co zrobić, żeby teraz dojść do domu?
- Nie wiem.
- Nie wiesz (znowu przerwa). A może spróbujemy iść małutkimi kroczkami? Ja będę trzymać cię za jedną rączkę, a babcia za drugą. Co ty na to?

Dziewczynka kiwnęła główką. Ruszyliśmy powoli, małymi krokami.

- To teraz idźcie tak powoli dalej, a ja wrócę na przystanek, dobrze? - powiedziałam po chwili.
- Tak – dziewczynka odpowiedziała spokojnie.

Pomachała mi rączką i obie poszły dalej powoli. Babcia powiedziała jeszcze na koniec:

- Dziękuję. Jak to się pani udało?
- **Po prostu jej słuchałam.** Tylko tyle.

Przez chwilę patrzyłam, jak się oddalają, a potem wróciłam na przystanek. Wszystko trwało może pięć minut. (...)





Dla Dzieci z autyzmem jestem  
jak puchaty Obłok,  
bo z jednej strony  
odbijam blask słońca,  
a z drugiej jego cień.

Obłok, który w pocie,  
wspólnie z Rodzicami  
podjętego wysiłku,  
skrapla się, podlewając  
ufność dziecka do Rozkwitu.

Agnieszka Kaźmierczak